

**Niezły był ten 2014 rok**

Niebywałą radość sprawili mi mieszkańcy Rydułtów, którzy w sposób całkiem wymierny pokazali, że mnie szanują i cenią. Pokazali, że popierają moją wizję rozwoju miasta i chcą, abym realizowała ją przez następne 4 lata. Świadomość tego poparcia dodaje mi sił do pracy.

Z kampanii wyborczej pozostało mi kilka niedopowiedzianych spraw, o których chciałabym Państwu powiedzieć.

Po pierwsze – nasz basen. Nie zaniechałam NIGDY pomysłu budowy basenu w Rydułtowach. Moi współpracownicy wiedzą, jakich karkołomnych pomysłów imaliśmy się, byle tylko doprowadzić do uzyskania środków na tę inwestycję. Bo chęci można mieć ogromne, ale trzeba też znaleźć potrzebne pieniądze. Tych szukaliśmy przez całe minione 8 lat. Te słowa wypowiadam już po zakończeniu kampanii wyborczej, więc mam nadzieję, że nie zostaną odebrane, jako przedwyborcze bajania. Niestety, nie uzyskaliśmy dofinansowania w konkursach na środki unijne. A trzeba tego dofinansowania całkiem sporo. Wydaje się też, że w latach 2015-2020 również nie będzie środków unijnych na tego rodzaju przedsięwzięcia. Liczę jednak na swoje szczęście i wypróbowanych przyjaciół w postaci senatora i posłów. Liczę także na naszych nowych radnych w Sejmiku Śląskim. Może z ich pomocą uda nam się zrealizować wspólne marzenie.

W kampanii wyborczej dało się słyszeć, jak to nasze miasto jest zadłużone. Nie będę opowiadać, że nie mamy zaciągniętych kredytów. Ale trzeba spojrzeć na problem z perspektywy całego kraju. Samorządy w całym kraju podnoszą problem za małych środków na realizowanie ich zadań. To przecież u nas w samorządach realizuje się przeważającą ilość inwestycji ułatwiających nasze wspólne życie. Środki na finansowanie tych inwestycji są zaś, jakie są. Bez wsparcia środkami zewnętrznymi nie dałoby się w mieście zrobić prawie nic. Pamiętać trzeba (o czym często zapominamy), że miasto nie ma maszynki do produkcji pieniędzy. Pamiętać musimy, że oprócz inwestycji miasto musi realizować inne swoje zadania. Musi między innymi dbać o kształcenie naszych dzieci. Musimy realizować zadania z zakresu pomocy społecznej. Trochę jeszcze odpada na kulturę i sport, trochę na spłatę pożyczek, trochę na administrację i remonty bieżące ... Te wydatki rokrocznie są podobne i raczej nie da się ich zmienić. Części z nich nawet nie można zmniejszyć, bo pieniądze na nie są „znaczone” - dostajemy „z Warszawy” na dokładnie określony cel.

Na inwestycje więc każdego roku pozostaje bardzo skromna kwota. Jest tego około ... 4 miliony złotych. No właśnie – tragicznie mało. Starcza na jakąś mniejszą drogę. Może coś się w rachunkach pomyliło ? Niestety, wszystko jest w całkowitym porządku. Dlatego bez „pomnożenia” tej kwoty poprzez zdobycie środków zewnętrznych nie udało by się zrobić w mieście prawie nic. A środki zewnętrzne na nas nie czekają. Trzeba o nie WALCZYĆ. W ogłaszanych konkursach na kilkadziesiąt zgłoszonych przez gminy zadań pieniądze dostaje tylko kilka do kilkunastu gmin. Jak już się takie pieniądze dostanie (radość ogromna), to nie da się takich pieniędzy przeznaczyć, na co się chce. To są pieniądze „znaczone”. Jeżeli dostaliśmy je na ROSE to nie dało się ich przeznaczyć na basen bądź asfaltowanie drogi...

Przyrzekam Państwu, że w najbliższych czterech latach będę zabiegała o te środki zewnętrzne ze wszystkich sił. Na koniec powiem, że cieszę się z tego mijającego 2014 roku...

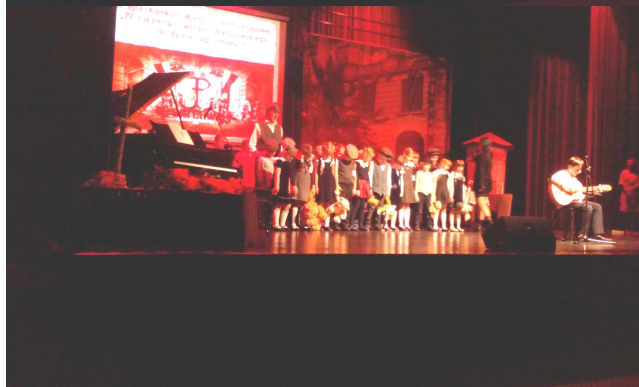
Nie był to rok zły. Mam nadzieję, że nadchodzące lata będą co najmniej tak dobre.

Na koniec życzę wszystkim rydułtowikom szczęśliwych, pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz dobrego i łaskawego Nowego Roku 2015.

**Burmistrz Miasta Rydułtowy**  
***Kornelia Newy***

## FOTORELACJE

KLUKA 348/ 1 Grudzień 2014



*Zdjęcia ze spektaklu: „Ocalmy od zapomnienia”, upamiętniający 70 rocznicę Powstania Warszawskiego, który odbył się dnia 27 listopada 2014 roku w RCK Feniks w Rydułtowach*



**Forum kobiet w RCK**



**Zakończenie Akademii Aktywnego Seniora w RCK**